

„Solidarność” o braku podwyżek dla salowych i sanitariuszy

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” stanowczo protestuje przeciwko nieuwzględnieniu w decyzji ministra zdrowia podwyżek dla części pracowników zatrudnionych przy pacjentach z COVID-19. Przede wszystkim salowych, sanitariuszek i sanitariuszy oraz innych osób, które będąc zatrudnione w tzw. działalności podstawowej wykonują najgorzej płatną pracę przy pacjentach. Bez nich „jednoimienne” oddziały szpitalne nie są w stanie normalnie funkcjonować.

W decyzji zapomniano również o pracownikach Państwowej Inspekcji Sanitarnej, bez których trudno sobie wyobrazić skuteczną walkę z pandemią, a którzy od pół roku wykonują ogromną pracę na rzecz społeczeństwa!

W ocenie Prezydium KK to kolejny przykład dzielenia pracowników na lepszych i gorszych. To również dowód na kompletny brak wiedzy w jakich realiach funkcjonują oddziały szpitalne zajmujące się pacjentami chorymi na COVID-19, gdzie każdy jest tak samo narażony i podlega tym samym uciążliwościom. **To skandal, że wartościuje się zdrowie i bezpieczeństwo w zależności od wykonywanego zawodu, a nie faktycznie wykonywanej pracy.**

W imieniu NSZZ „Solidarność” domagamy się niezwłocznej zmiany decyzji ministra Adama Niedzielskiego i uwzględnienia w podwyżkach wszystkich zatrudnionych przy opiece nad pacjentami z COVID-19.

4 mld zł na służbę zdrowia

Prezydent podpisał 20 października br. ustawę o Funduszu Medycznym, to przynajmniej 4 mld zł na służbę zdrowia każdego roku. Środki finansowe przeznaczone mają być m.in. na:

- * profilaktykę, wczesne wykrywanie, diagnostykę i leczenie chorób cywilizacyjnych, w tym chorób nowotworowych i chorób rzadkich;
- * lepszą infrastrukturę ochrony zdrowia;
- * dostęp do wysokiej jakości świadczeń opieki zdrowotnej;
- * rozwój systemu opieki zdrowotnej przez koncentrację działań wokół pacjenta i jego potrzeb, ze szczególnym uwzględnieniem poprawy jakości życia pacjentów i ich rodzin;

* ułatwienie dzieciom i innym pacjentom cierpiącym na choroby rzadkie i nowotworowe dostępu do leczenia w nowoczesnych szpitalach, a w razie konieczności – także poza granicami Polski.

Ustawa wprowadza również „wczesny i warunkowy dostęp do technologii lekowych o wysokiej wartości klinicznej oraz dostęp do technologii lekowych o wysokim poziomie innowacyjności”. Nakłada też na Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji obowiązek weryfikacji potrzeb medycznych dla potrzeb refundacji leków w chorobach rzadkich.

Solidarność nie chce lockdownu!

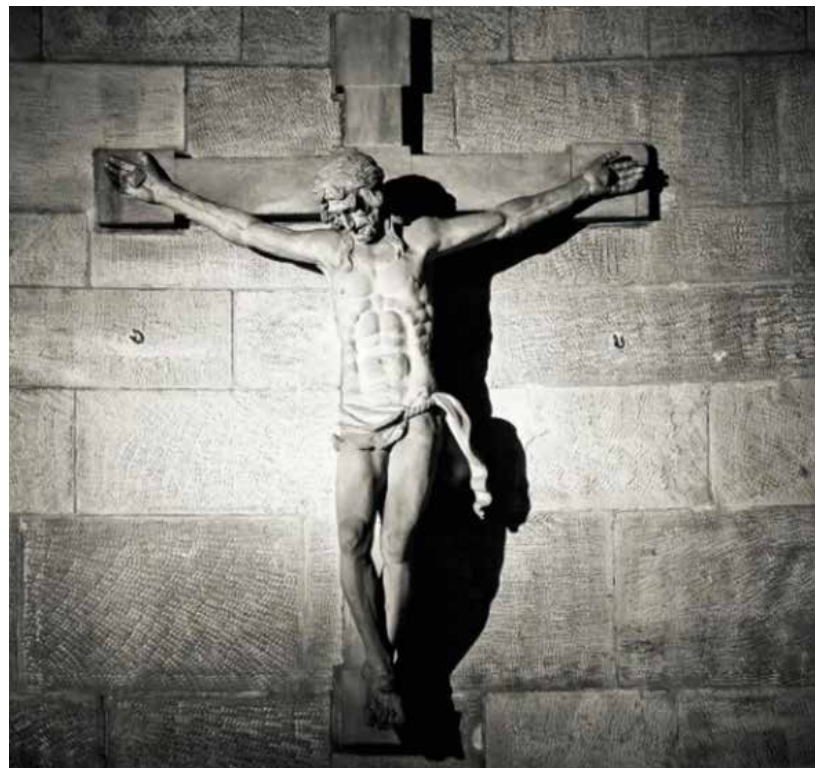
Zdaniem Marka Lewandowskiego, rzecznika KK NSZZ „Solidarność”, wprowadzenie całkowitego lockdownu pogorszy sytuację ekonomiczną tak dramatycznie, że trudno będzie funkcjonować. Takie rozwiązanie, to jak leczenie choroby za pomocą eutanazji.

Obecnie ponad pół miliona osób na kwarantannie wpływa negatywnie na działanie firm, bo nie ma kto pracować. Dlatego NSZZ „Solidarność” uważa, że należy reagować punktowo. Obostrzenia powinny dotyczyć w danym okresie jedynie części branż.

Praca w domu również pokazała wiele problemów, z którymi do tej pory pracownicy nie musieli się borykać. „Solidarność” wymienia m.in.: kwestie prywatnej energii, internetu, ale też bezpieczeństwa danych, czy ergonomii stanowiska pracy. W biurze stworzone są warunki zgodne z przepisami, a w domu bywa z tym różnie.

- *Zdalnie pracuje już aż jedna czwarta osób. Skala jest więc ogromna i ten tryb pracy powinien zostać uregulowany w kodeksie pracy* - powiedział na antenie Radia Koszalin rzecznik KK NSZZ „S”.

Brońcie naszych kościołów!



Drodzy Członkowie i Sympatycy NSZZ „Solidarność”! Drodzy Przyjaciele!

Zwracam się do Was z gorącym apelem – brońcie naszych Kościołów. Angażujcie się w ochronę świętości Mszy Świętych, przeciwdziałajcie profanacjom symboli religijnych i naszych Świątyń. Nie pozwólcie, aby Kościół, na który zawsze mogliśmy liczyć, wobec bezprecedensowych napaści pozostał dzisiaj osamotniony.

„Solidarność” przy ogromnym wsparciu Kościoła, wywalczyła Polsce wolność. W tym wolność do protestów i zgromadzeń. Każdy, nawet w najostrzejszej formie, ma prawo do wyrażania swoich postulatów. Każdy ma prawo wyjść na ulicę i wykrzyknąć swoje żądania. Wielokrotnie robiliśmy to również my, związkowcy. Ale każda wolność ma swoje granice, a tą granicą są prawa i wolności innych ludzi. W tym prawo do swobodnego wyznawania swojej wiary.

To się nazywa t-o-l-e-r-a-n-c-j-a!

Demonstranci profanując Kościoły i zakłócając Msze Święte, tę granicę już dawno przekroczyli. Do rangi symbolu urastają profanacje figur Jana Pawła II, dzięki któremu „Solidarność” powstała, a któremu Polska w drodze do odzyskania niepodległości tak wiele zawdzięcza.

Niestety, poziom agresji, niespotykany wulgaryzm i napaści fizyczne na księży i uczestników nabożeństw, zmuszają nas katolików do obrony. Dlatego proszę, abyście włączali się w działania Straży Narodowej, lub inne spontanicznie tworzone grupy chroniące nasze kościoły. Bądźcie też w kontakcie ze swoimi proboszczami. Kiedyś my mogliśmy liczyć na ich pomoc, dzisiaj oni tej pomocy od nas potrzebują.

Dziękuję serdecznie wszystkim, którzy wczoraj włączyli się w ochronę kościołów. Otrzymałem wiele sygnałów, że nie zabrakło wśród nich Członków „Solidarność”. Ja osobiście – jako katolik, ale też człowiek „Solidarność”, również nie będę w tej sytuacji bierny.

Piotr Duda
przewodniczący KK NSZZ „S”